



Prof. Paweł Bromski

Szanowni Państwo! Koledzy i Koleżanki!

Zgodnie z obietnicą, iż ciąg dalszy nastąpi, dzisiaj przedstawię Państwu kolejną porcję informacji. Tym razem będzie to kilka zdań o „Wielkiej Rewolucji Francuskiej” (lata 1789 – 1799) oraz o wpływie francuskich filozofów na wybuch i przebieg tej rewolucji.

Rewolucja jako zjawisko społeczne, pojawiła się dopiero w czasach nowożytnych. Na przestrzeni ostatnich stuleci stała się sposobem zdobywania władzy przez ludzi pragnących w sposób gwałtowny zmienić dotychczasowy ład społeczny, działających przeważnie na rzecz „dobra ludzkości” i najczęściej uważających się za postępowych humanistów. Fundamentem każdej rewolucji były hasła formułowane przez jej ideologów i przywódców na podstawie wybranej przez nich jakiejś wizji rzeczywistości a zaprzeczeniem tej wizji zazwyczaj była krwawa metoda jej realizacji.

Pierwszą w dziejach ludzkości i tą, która utorowała drogę do najbardziej krwawych rewolucji XX wieku, była niewątpliwie Wielka Rewolucja Francuska. Bardzo wyraźne zmiany, jakie dokonały się za jej przyczyną, wskazują na głęboką motywację i determinację ludzi, którzy tworzyli ideologię dla jej potrzeb. Te motywy i ta determinacja musiały mieć głębokie oparcie nie tylko w ideologii, której zadaniem było wskazanie celów rewolucji, ale także w filozofii, która określała tak ważne zagadnienia, jak: kim jest człowiek, jaki jest cel i sens ludzkiej egzystencji, jakie jego powiązania z rzeczywistością i innymi ludźmi oraz jakie powinny być zasady jego postępowania, itd.

Filozofia więc wpłynęła na zmiany społeczno-polityczne w ówczesnej rzeczywistości, chociażby na tyle na ile miała wpływ na zmianę światopoglądu i ideologii ówczesnych rewolucjonistów.

Najważniejszy nurt filozoficzny dla przedrewolucyjnego okresu tzw. „Oświecenia” to nurt antropologiczny. Jego głównym przedstawicielem był Kartezjusz, który zmienił przedmiot filozofii. Pod wpływem jego nauk filozofia przestała zajmować się całą rzeczywistością i stała się teorią człowieka.

Kolejnym, ważnym dla „Oświecenia”, nurtem filozoficznym był empiryzm Franciszka Bacona, który wprowadził do ówczesnej kultury kolejne kryterium myślenia. **Tym razem było to kryterium użyteczności jako jedyny cel uprawiania nauki.**

W ówczesnym myśleniu filozoficznym pojawił się też **naturalizm**, który **chciał usunąć z tego myślenia filozofię średniowieczną oraz jej nadprzyrodzone wątki, na rzecz poznania rozumowego.**

W okresie przedrewolucyjnym pojawił się także **materializm** T.Hobbesa, **który przez wyeliminowanie niematerialnej rzeczywistości rozwiązał problem, który stworzyła kartezjańska teoria człowieka złożonego z duszy i ciała.**

Warto też przypomnieć o Grocjuszu, który, uznając **prawo jako wyłącznie stanowione, wyróżnił prawo natury jako stałe a za jego podstawę uznał zasadę umowy społecznej.**

Chociaż z łatwością można wskazać na wiele jeszcze innych źródeł filozofii oświecenia, to już tak pobieżne zestawienie tych rewolucyjnych, jak na owe czasy, nowych kryteriów myślenia, jakie filozofowie zaproponowali swoim współczesnym, ukazuje **skuteczność ich oddziaływania.**

Ta skuteczność mogła być tak ogromna, gdyż filozofowie tego okresu działali nie tylko w ośrodkach akademickich, ale usiłowali także, przez publicystykę i literaturę oraz tzw. salony, wziąć bezpośredni udział w przekształceniach politycznych swojego państwa, uzyskując istotny wpływ na światopogląd współczesnych oraz co za tym idzie, na ówczesną ideologię.

Niezwykła aktywność polityczna Woltera w sferze idei społecznych, kontynuowana w środowisku encyklopedystów, którzy przecież, prócz samej erudycji, nie zaproponowali żadnego jednolitego systemu filozoficznego, wskazuje wyraźnie na to, że **dla tych filozofów najważniejsza była ideologia, a filozofia była jedynie narzędziem do osiągnięcia społecznych i politycznych celów.**

W sumie, filozofowie oświecenia nie stworzyli w filozofii niczego oryginalnego. Ale przecież nie chodziło im o prawdę, lecz głównie o przekonanie współczesnych o słuszności swoich poglądów i głoszonych idei. **Inaczej, niż dotychczasowi mistrzowie intelektu, zabiegali głównie o to, by najważniejsze kryterium w owych czasach - „opinia publiczna”, akceptowała ich autorytet, który miał zastąpić odrzucony autorytet Boga.**

Filozofowie ci doskonale i z całą świadomością przygotowali francuską rewolucję, która na całe wieki utrwaliła ich idee filozoficzne i szeroko otworzyła wrota historii następnym rewolucjom.

Pamiętając o niezliczonych ofiarach rewolucji, zwłaszcza tych, które rozgrywały się w XX wieku, warto pamiętać o znaczeniu myśli filozoficznej w ich przygotowywaniu i nie ograniczać odpowiedzialności poszczególnych filozofów za ich przebieg i wynik.

Paradoksalnie, Wielka Rewolucja Francuska, która w pierwszym okresie posługiwała się hasłami wolnościowymi, już w następnej fazie swojego rozwoju wprowadziła powszechny terror, nie tylko jako najbardziej skuteczny środek dokonania zmian społecznych, ale przede wszystkim, jako zasadę rewolucyjności oraz wprost, jako przedmiot kultu zwolenników rewolucji.

C.D.N.